



## O małej ojczyźnie – scenariusze audycji radiowych

---

Henryka Ferensowicz,<sup>1</sup> Wiesława Stradomska<sup>2</sup>

**TEMAT:** „Sosnowiec miastem przyjaznym dla środowiska naturalnego” – trzy scenariusze audycji radiowych dla klasy czwartej, piątej i szóstej szkoły podstawowej (klasa IV – na motywach zaczerpniętych z „Akademii Pana Kleksa” Jana Brzechwy, klasa V – na motywach bajki, klasa VI – na motywach „Małego księcia” Antoine’a de Saint-Exupéry).

### CELE OGÓLNE:

Scenariusze stworzone i realizowane na zajęciach pozalekcyjnych w Kole Ekologiczno-Polonistycznym mają na celu kształtować u ucznia kulturę ekologiczną, na którą składają się:

- wiedza o środowisku,
- dostrzeganie zjawisk przyrodniczych,
- współzależność zjawisk przyrodniczych,
- wrażliwość i miłość do przyrody,
- postawa przyjazna środowisku,
- zdobywanie wiedzy i umiejętności z dziedzin przyrodniczych.

Zajęcia pozalekcyjne wdrażają uczniów zdolnych i słabych do samodzielnej twórczej pracy oraz uwzględniają indywidualne zainteresowania uczniów.

Program tych zajęć obejmuje następujące linie tematyczne:

1. Moje najbliższe otoczenie.
2. Mój dom i jego wpływ na najbliższe środowisko.
3. Ja i moje zdrowie.
4. Ochrona środowiska.

### CELE OPERACYJNE:

W wyniku uczestniczenia w tych zajęciach uczeń powinien:

1. Zdobyc podstawowe wiadomości w zakresie:
  - znajomości roślin i zwierząt,
  - roli wody,
  - budowy i funkcji gleby,
  - budowy i funkcji powietrza,
  - roli roślin i zwierząt w przyrodzie,
  - zdrowia człowieka,
  - wpływu działalności człowieka na środowisko i środowiska na człowieka,
  - ukazywania mechanizmów i skutków niepożądanych zmian w środowisku,
  - ochrony zdrowia człowieka,

---

<sup>1</sup> Nauczyciel przyrody, Szkoła Podstawowa Nr 9 w Sosnowcu.

<sup>2</sup> Nauczyciel języka polskiego, Szkoła Podstawowa Nr 9 w Sosnowcu.

- form ochrony środowiska.
2. Opanować umiejętności:
- obserwacji środowiska,
  - gromadzenia i analizowania zebranego materiału,
  - rozróżniania gatunków drzew iglastych i liściastych,
  - porównywania,
  - wnioskowania,
  - przewidywania skutków różnych działań w środowisku,
  - odczytywania i interpretowania wyników ćwiczeń i doświadczeń,
  - badania zanieczyszczeń wód, gleb i powietrza,
  - rozpoznawania i odczytywania znaków i symboli ekologicznych,
  - stosowania zasad zdrowego żywienia,
  - analizowania wpływu trybu życia człowieka na zdrowie,
  - przestrzegania zasad domu ekologicznego,
  - samodzielnego korzystania z różnych źródeł informacji,
  - redagowania scenariusza,
  - dobrania właściwych efektów akustycznych,
  - pracy w grupie,
  - poprawnego zapisu dialogu,
  - dokładnej artykulacji,
  - korelacji treści przyrodniczych z literackimi.
3. Kształtować postawę przyjazną środowisku, a w szczególności:
- szanować każde życie,
  - być odpowiedzialnym za własne zdrowie,
  - być odpowiedzialnym za stan środowiska,
  - być wrażliwym na piękno przyrody,
  - aktywnie działać na rzecz środowiska, propagować idee życia ekologicznego.

**ADRESACI:** Uczniowie klas IV-VI szkoły podstawowej.

**FORMY I METODY:**

- praca indywidualna,
- praca grupowa,
- praca pod kierunkiem nauczyciela,
- gry dydaktyczne,
- dyskusja,
- prezentacja,
- drama,
- twórczość artystyczna dzieci,
- praca w zespołach zadaniowych,
- „burza mózgów”,
- praca z tekstem literackim.

**ŚRODKI DYDAKTYCZNE:**

- magnetofony,
- kasety,
- literatura przyrodnicza i piękna.

**OPIS PRZEBIEGU ZAJĘĆ:****MIEJSCE REALIZACJI I RAMY CZASOWE:**

Pracownia języka polskiego i pracownia przyrody; pierwszy semestr roku szkolnego – 60 minut tygodniowo.

**WYKAZ INDYWIDUALNYCH DZIAŁAŃ UCZNIOWSKICH:**

1. Część wstępna – planowanie i przygotowanie:
  - zapoznanie z tematem zajęć,
  - podział uczniów na grupy,
  - przyporządkowanie grupom zadań,
  - zbieranie przez poszczególne grupy informacji,
  - przygotowanie odpowiednich materiałów (tekstu literackiego, wiadomości z zakresu ochrony środowiska, oprawy muzycznej).
2. Przeprowadzenie:
  - prezentacja efektów pracy poszczególnych grup,
  - dyskusja nad właściwym doborem przydatnych wiadomości na potrzeby słuchowiska,
  - wspólne redagowanie scenariusza pod kierunkiem nauczycieli,
  - obsada ról,
  - oprawa muzyczna audycji,
  - ćwiczenia poprawnej wymowy i właściwej dykcji,
  - nagrania próbne i ostateczne.

**EFEKTY KOŃCOWE:**

Efektom końcowym pracy było stworzenie audycji radiowej udokumentowanej na taśmie magnetofonowej.

**Wnioski:**

1. Nagranie audycji wykazało, że jest możliwa integracja treści programowych z przyrody i języka polskiego.
2. Ciekawa forma pracy jako bodziec mobilizujący do działania zarówno ucznia zdolnego jak i słabego.
3. Ukazanie trudnych treści i w prosty i przystępny sposób.
4. Rozwój dziecka na różnych płaszczyznach – literackiej, muzycznej i naukowej.

**SPOSOBY EWALUACJI:**

1. Prezentacja audycji w klasach IV-VI z okazji obchodów Dnia Ziemi.
2. Osiągnięcia w konkursach ekologicznych.
3. Obserwacja postaw uczniów w stosunku do środowiska.
4. Udział w akcjach, np. zbiórka surowców wtórnych.

**I.****Scenariusz audycji radiowej****„Sosnowiec miastem przyjaznym dla środowiska naturalnego”**

*(słychać pierwsze taktory utworu muzycznego Griega „Poranek”)*

**Narrator**

Uff! Nareszcie wiosna! Kwietniowe słończko oświetla niewielką polanę. W całym lesie w dzielnicy Sosnowca – Kazimierzu – pachnie żywicą i świeżością.

*(w tle słyhać śpiew leśnych ptaków)*

Tu i ówdzie wychylają swe główki przylaszczki, złocą się wierzbowe kotki, a z nabrzmiałych pąków rozwijają się nieśmiało pierwsze listki. Ale nikt nie zwraca na to uwagi. Zwierzęta śpieszą się, gdyż władca lasu – sędziwy jeleń – zarządził spotkanie.

### **Jeleń**

Przyjaciele! Mamy problem. Często przychodzą do mnie zwierzęta, skarżąc się na trudne warunki życia spowodowane bliskim sąsiedztwem miasta. Dlatego wiele z nich chce opuścić ten las.

*(w tle słyhać głosy ptaków, zwierząt)*

### **Zwierzęta**

Mamy dość! To prawda! Precz z miastem!

### **Jeleń**

Spokojnie. Każdemu udzielimy głosu. Proszę, niech wypowie się kret.

### **Narrator**

Kret zmrugał maleńkie oczy, założył czarne okulary i donośnym głosem powiedział:

### **Kret**

Uważam, że Sosnowiec jest miastem przyjaznym środowisku naturalnemu. Żyję sobie z rodziną spokojnie, pokarmu mamy dostatek, a i mieszkanie bardzo duże. Jestem zadowolony, wiem, że moje czucie mnie nie zawodzi.

### **Zwierzęta**

To nieprawda! To niemożliwe!

### **Narrator**

Nagle zrobił się szum. Najgłośniejsz pisała mysz.

### **Mysz**

Co ty krecie możesz wiedzieć o mieście. Stale siedzisz i ryjesz pod ziemią najczęściej w parku lub na łące. Niewiele informacji do ciebie dociera. Przecież prawie nic nie widzisz. Ja, to co innego. Z moją rodziną i przyjaciółmi szczurami musimy dużo przemierzyć kilometrów, aby znaleźć coś do jedzenia. Przecież nie ma u nas segregacji śmieci. W pojemnikach, gdzie szukam jedzenia, wszystko jest wymieszane, bardzo muszę uważać, aby się nie skaleczyć, mnóstwo jest szkła, metalowych puszek i plastikowych butelek. Szkoda, że nie ma recyklingu.

### **Zwierzęta**

Czego?!

### **Mysz**

Nie wiecie?... Selekcji i ponownego użycia odzyskanych ze śmieci surowców wtórnych, np. makulatury, złomu i tworzyw sztucznych.

### **Narrator**

Sowa pokręciła głową i rzekła:

### **Sowa**

Dobrze znam ten problem. Miasta obecnie nie stać na segregację śmieci. Ale odpady komunalne są gromadzone na 3 wysypiskach, z których dwa to składowiska ekolo-

giczne. Wiem, że w mieście są oczyszczalnie ścieków, a to jest ważne. Woda przede wszystkim czysta, to przecież życie.

**Gołąb** (*gruchając*)

Zgadzam się z tobą, mądra sowo.

**Narrator**

Powiedział gołąb.

**Gołąb** (*gruchając*)

Ja z moimi braćmi zwiedzamy codziennie dokładnie miasto. Zauważyłem, że Wydział Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego w Sosnowcu prowadzi monitoring środowiska.

**Zwierzęta**

Coo?! Co prowadzi?!

**Gołąb** (*gruchając*)

Cóż się tak dziwicie? Jest to system obserwacji i kontroli środowiska pozwalający przestrzec przed niekorzystnymi zmianami. Stąd wiem, że procent zanieczyszczenia atmosfery dwutlenkiem siarki rzadko jest przekroczony, częściej zanieczyszczenia pyłem dają się we znaki i to przeważnie zimą.

**Jeleń**

To prawda.

**Narrator**

Wtrącił jeleń.

**Jeleń**

Ale nie ma się czym pocieszać. W Sosnowcu brak jest zakładów przemysłowych najbardziej uciążliwych dla środowiska w skali kraju, które są wpisane na tzw. „listę 80”. W województwie śląskim są 22 takie zakłady. Wiem, że powietrze, którym oddychamy, na pewno ma różne zanieczyszczenia, które do nas docierają. Przecież w powietrzu nie ma granic.

*(słysząc skrzeczenie sroki)*

**Jeleń**

Sroko, proszę cię, nie skrzecz tak głośno. Ty też możesz nam opowiedzieć o tym, co cię gnębi.

**Sroka** (*skrzecząc*)

No jasne, że opowiem. Moje gniazdo mam w parku wysoko na drzewie, ale w bliskim sąsiedztwie ruchliwej ulicy. Jest straszny hałas. Zdarza się tak, że moje dzieci nie mogą spać. Nawet nie słyszą, co do nich mówię, dlatego muszę tak głośno skrzeczeć. Marzę o ekranie wyciszającym hałas, takim jak ludzie ustawili sobie na wiadukcie zwanym „ślimakiem”. Ale muszę przyznać, że powietrze jest trochę czystsze. Widziałam, że na pobliskiej stacji benzynowej prawie wszyscy kierowcy kupują benzynę bezołowiową. Pewnie w samochodach mają katalizatory. To dobrze.

*(słysząc śmiech i ćwierkanie wróbla)* Wróbelku, dlaczego się śmiejesz?

**Wróbel** (*ćwierkając*)

Ćwir, ćwir, ćwir. Ja tych ludzi zupełnie nie rozumiem. We wrześniu prowadzą akcję „Wielkie sprzątanie świata”, w kwietniu świętowali „Dzień Matki Ziemi”, a do na-

szego lasu wywożą śmieci i stare opony. Ich domy, balkony i ogródki działkowe są piękne, a nasz las – to co? W lesie przeważnie nie bywam, bo trzymam się blisko ludzi. Ale nie mogę na to patrzeć!

*(słysząc rechotanie żab)*

A ty, żabko, co na to?

**Żabka** *(rechocząc)*

Tak, to prawda. Według mnie to także woda jest zanieczyszczona, bo moje dzieci bardzo powoli rosną. To mi się nie podoba. Ubolewam, że nie mogę odwiedzać mojej rodziny, która mieszka po drugiej stronie ulicy w stawie. Samochody jeżdżą tak szybko, boję się stracić życie.

**Jeż**

Wcale się nie dziwię, że masz takie obawy.

**Narrator**

Rzekł jeż.

**Jeż** *(płaczliwie)*

Ja spaceruję nocą, kiedy ruch na drogach jest niewielki. Ale na drugą stronę ulicy do lasu, gdzie żyje moja rodzina, nie wybieram się. Boję się. Ciągle jeszcze pamiętam, jak zginął mój stryj. Szkoda, że nie ma podziemnych przejść dla zwierząt. To byłoby dla nas bezpieczne.

**Sowa** *(pohukując)*

Proszę o głos.

**Narrator**

Mówi sowa:

**Sowa**

Moi drodzy, nie narzekajcie tak. Mam nadzieję, że się to zmieni. Mamy przecież w Sosnowcu 14 parków miejskich, gdzie drzew i zieleni jest dużo. Jest także sporo lasów. Na kominach zakładów pracy są zamontowane elektrofiltry, które oczyszczają wydostający się dym. To chyba jest przyjazne środowisku?

**Sójka**

Mam świetny pomysł!

**Zwierzęta**

Jaki, sójko? Czyżbyś się wybierała za morze?

**Sójka**

Ależ skąd! Nigdzie się nie wybieram, ale zapraszam wszystkich na wycieczkę po Sosnowcu i okolicy. Zgadzaście się?

**Zwierzęta**

Tak, tak, tak...

**Sójka**

Zacniemy od parku.

*(słysząc wyraźnie śpiew różnych ptaków)*

Posłuchajcie, jak moi przyjaciele pięknie śpiewają.

Oto słowik...

A tam, wysoko na drzewie, pracuje dzięcioł...

O! Przyleciała też kukułka!...

### **Narrator**

Sluchowisko przygotowali uczniowie klasy VI b Szkoły Podstawowej Nr 9 w Sosnowcu.

Udział wzięli: Jeleń, Kret, Mysz, Sowa, Gołąb, Sroka, Wróbel, Żabka, Jeż, Sójka, Narrator.

W sluchowisku wykorzystano fragment utworu Griega „Poranek”.

## **II.**

### **Scenariusz audycji radiowej**

#### **„Moje miasto przyjazne dla środowiska naturalnego”**

*Uczniowie śpiewają 3 ostatnie zwrotki piosenki „Witajcie w naszej bajce”*

Witajcie! W naszej bajce  
Słoń zagra na fujarce  
Pinokio nam zaśpiewa  
Zatańczą wkoło drzewa  
Bo z wami jest weselej  
Ruszymy razem w knieje  
A w kniejach i dąbrowach  
Przygoda już się chowa  
My ją znajdziemy sami  
My chłopcy z dziewczętami  
A wtedy daję słowo,  
Że będzie kolorowo.

### *Kleks*

Witajcie, drogie dzieci! Przygotowałem dla was niespodziankę. Adasiu, podaj mi klucz, który dostałeś od królowej żabki, a otwiera on wszystkie drzwi do bajek w naszej Akademii.

### *Adaś*

Proszę, panie Kleksie.

### *Kleks*

Chodźcie chłopcy za mną.

*/słychać przytłumiony odgłos kroków/*

Uważajcie na głowy, bo sklepienie tunelu jest niskie.

*/słychać odgłos kroków, zgrzyt klucza w zamku, skrzypienie otwieranych drzwi/*

### **Głosy dzieci** */wyrażają zdziwienie i zachwyt/*

Ach! Och! Jak tu pięknie!

*/w tle słychać śpiew ptaków/*

### *Artur*

Gdzie jesteśmy?

*Kleks*

Drogie dzieci! Tym razem nie trafiliśmy do bajki. Otworzyłem bramę do realnego świata, jesteście w dość dużym mieście – Sosnowcu.

*Andrzej*

Sosnowiec – cóż za dziwaczna nazwa?! Hm... skąd pochodzi?

*Kleks*

Nie wiecie? Popatrzcie, ile tu sosen. To stąd Sosnowiec. Ale to nie centrum miasta, to zielona dzielnica – Kazimierz. Zgadnijcie, jaka dzisiaj będzie lekcja?

*Anatol*

Kleksografii?

*Adolf*

Przędzenia liter? A może geografii?

*Kleks*

Nie, dzisiaj będzie ekologia.

**Głosy /Antoni i Albert/**

Eko... co?! Nie wiem...

Co to jest ekologia?

*Kleks*

Spróbujcie pomyśleć.

*Albin*

Ochrona przyrody!

*Alfred*

Coś, co ma związek z naturalnym środowiskiem!

*Adaś*

Jak widać, z tą naszą wiedzą ekologiczną nie jest za dobrze. Weźmy prosty przykład. Wszyscy wiedzą, że każdy organizm żywy żyje w określonym środowisku, na przykład ryba w wodzie. I właśnie ekologia zajmuje się wzajemnymi zależnościami pomiędzy organizmami żywymi a ich środowiskiem życia. Mówiąc inaczej, ekologia bada organizmy w ich domu.

*Kleks*

Dobrze, Adasiu! Jaki ty jesteś mądry! W nagrodę otrzymujesz zielonego piega.

Wiadomo, drogie dzieci, że przy obecnym stanie środowiska naturalnego interesuje nas przede wszystkim wpływ zanieczyszczenia na nasze zdrowie. Dlatego w chwili obecnej ekologia i ochrona środowiska są bardzo mocno ze sobą związane. Zbadajmy, jak z tą ekologią jest naprawdę w Sosnowcu. Dzisiaj pracujemy w takich samych grupach, jak na lekcji kleksografii.

*/Słychać głos dzwonka/*

*Kleks*

Oto 4 szkatułki, po 1 dla każdej grupy. W każdej znajdziecie wszystko to, co będzie wam niezbędne do wykonania zadania. Ruszajcie w trasę. Nie bójcie się, gdyż moje prawe oko rusza z wami. Będziecie bezpieczni!

*/słychać odgłosy kroków rozchodzących się dzieci, śmiechy, ciche rozmowy/*



*Kleks*

Mateuszu, dzieci poszły, rozejrzyjmy się wokół. */słysząc śpiew ptaków/*

*Mateusz*

O! Jaka piękna polana! Poznaję! To zaskroniec, to jaszczurka zwinka. Ile tu motyli! Jakie kolorowe! O! A tam ile ptaków! Chodźmy w stronę strumyka, słyszę żaby */rechot żab/*

*Kleks*

Mateuszu, dlaczego widzisz tylko zwierzęta? Popatrz, ile tu roślin! Jak dużo chronionych! To nie do wiary, że rosną w mieście... Ile tu ziół! Może pozbieramy?

*Kleks i Mateusz śpiewają II zwrotkę piosenki „Z Pamiętnika Młodego Zielarza”*

Kwiat rumianku, liść pokrzywy,  
Ziele bratka, pieprz prawdziwy,  
Pestki z dyni i borówki  
A do tego sok z makówki,  
Owoc głogu, dzikiej róży  
I tymianku liść nieduży.

**Kleks** */zbierając zioła, mruczy/*

Hmm... Melisa lekarska-pomoże przy bólach brzuszka, uspokoi i pozwoli dobrze spać. Dziki bez czarny i malina będą skuteczne na przeziębienia. Może zbiorę i dziurawiec? Też się przyda...

*/Rozmyślania pana Kleksa przerywa odgłos dzwonka: Dzyń, dzyń, dzyń/*

*/Słysząc też zbliżający się gwar głosów/*

*Mateusz*

Panie Ambroży! Wracają chłopcy!

*Kleks*

Usiądźcie w kręgu na trawie. Zdajcie mi relację z tego, coście widzieli i zbadali.

*/Gwar głosów, przebijają się z niego słowa/*

*Adaś*

Proszę pana! Ja!

*Andrzej i Anatol*

My! My!

*/Mateusz dzwoni dzwonkiem Dzyń, dzyń, dzyń... /*

*Kleks*

Proszę o ciszę! Chcecie mówić o środowisku, a nie wiecie, że hałas jest niezdrowy dla uszu i płoszy zwierzyne?!  
*/Zapada cisza/*

*Kleks*

Oddaję głos Andrzejowi i Arturowi z grupy pierwszej.

*Andrzej*

W naszej szkatułce znaleźliśmy plan Sosnowca z zaznaczonymi terenami zielonymi i książkę „Przyroda Sosnowca”. Potrafiliśmy to doskonale wykorzystać. Najpierw udaliśmy się do Urzędu Miejskiego do Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa.

Od pani, która udzieliła nam informacji, dowiedzieliśmy się, że tereny zielone stanowią około 25% powierzchni miasta. Do nich zaliczamy parki spacerowo-wypoczynkowe, których w Sosnowcu jest 19, a zieleńców aż 46.

*Artur*

Przepraszam, nie pamiętasz, że 6 parków wpisanych jest do śląskiego wojewódzkiego rejestru zabytków ze względu na dużą wartość przyrodniczą i kulturową?

*Andrzej*

Masz rację! Przypomniałem też sobie, że na jednego mieszkańca Sosnowca przypada 22,4 m<sup>2</sup> zieleni.

*Artur*

A czy wiecie, że w ostatnim czasie posadzono aż 4399 drzew i ponad 22 tysiące krzewów?

*Andrzej*

W parkach na trasach rowerowych spotkaliśmy wielu rowerzystów. Jazda rowerem jest zdrowa, tania, a co najważniejsze, nie zaruwa środowiska.

*Artur*

W czasie naszej wędrowki po łąkach, zagajnikach, torfowiskach rozpoznaliśmy dzięki książce „Przyroda Sosnowca” wiele roślin chronionych: rosiczkę, cis pospolity, bagno zwyczajne, wiele gatunków storczyków. Spotkaliśmy wiele zwierząt: płażów, gadów, ptaków i ssaków.

*/Słysząc kukanie kukułki/*

*Artur*

O, słyszycie? – kukułka.

*Andrzej*

A czy wiecie, że głos ten wydaje samiec i co ciekawe, robi to z zamkniętym dziobem?

*Kleks*

Doskonale spisaliście się, moi drodzy. W nagrodę dam wam po zielonym piegu. Adasiu, Anatolu, a jak z czystością powietrza?

*Adaś*

Dziwnym zbiegiem okoliczności znaleźliśmy się przy Wydziale Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego. Z wielkiej tablicy świetlnej odczytaliśmy komunikat ekologiczny o zanieczyszczeniach powietrza. Z radością stwierdziliśmy, że poziom tlenu węgla, pyłu zawieszonego, dwutlenku siarki są dużo poniżej dopuszczalnych stężeń.

*Anatol*

W naszej szkatułce znaleźliśmy maski przeciwpyłowe, ale na szczęście nie były nam potrzebne oraz informator, w którym było napisane, że dzięki nowoczesnej aparaturze System Regionalnego Monitoringu Zanieczyszczeń Powietrza w województwie śląskim aktualizuje komunikat ekologiczny co 30 minut.

*Adaś*

Zauważyliśmy na kominach zakładów elektrofiltry. Szkoda, że nie ma ich na kominach budynków mieszkalnych opalanych węglem. Powiem wam jednak, że zgazyfikowano dzielnice Klimontów i Kazimierz. Dzięki temu mamy w ciągu roku o 10 ton mniej zanieczyszczeń pyłowych i o 25 ton mniej dwutlenku siarki.

*Anatol*

A po drogach jeździ coraz więcej samochodów z katalizatorami, dzięki temu ilość tlenków azotu w spalinach zmniejsza się. Będzie mniej kwaśnych deszczów.

**Pan Kleks** /głośno wdycha powietrze przez nos/

Ach... Tak chłopcy, macie rację, powietrze jest naprawdę czyste. Weźcie głęboki oddech, tylko uważajcie, by nie unieść się w powietrze. Anatolu i Adasiu, spisaliście się na medal. Proszę, oto dwa zielone piegi.

*/Dzwonek dzyń, dzyń.../*

*Pan Kleks*

Mateuszu, dlaczego dzwonisz?

*Mateusz*

Chciałem powiedzieć, że Adolf i Antoni niecierpliwą się, bo chcą opowiedzieć, co znaleźli w swojej szkatułce.

*Adolf*

Znaleźliśmy kartkę z poleceniem, by dowiedzieć się, co dzieje się w Sosnowcu ze śmieciami.

*Antoni*

Dzięki mapie i kompasowi odnaleźliśmy trzy wysypiska śmieci, które spełniają wymogi ekologiczne.

*Adolf*

Odpady pochodzą z gospodarstw domowych. Ludzie pakują je w worki ulegające biodegradacji i składują w kontenerach pod zadaszeniem.

*Antoni*

Częściowej segregacji odpadów dokonuje się na wysypiskach. Odzyskuje się papier, szkło, metale, plastik.

*Adolf*

Czy wiecie, że zebranie tony makulatury, którą przerobi się na papier, uratuje życie 17 dorosłych drzew?

*Antoni*

A zużyta opona to śmieć na 150 lat?

*Adolf*

A azbest? – to dopiero problem do rozwiązania...

*Kleks*

Moi drodzy, wspaniale. Antoni poruszył bardzo ważny problem. Wyciągnijcie sobie ołówki i zapiszcie, że zbiórka, selekcja i ponowne użycie uzyskanych ze śmieci surowców wtórnych to recykling.

**Artur** /zdziwiony/

O! Mój zeszyt jest z makulatury!

**Anatol** /zdziwiony/

Mój też!

*Kleks*

No dobrze, już dobrze. Przejdźmy do ostatniej grupy.

*/Słysać bulgot, szemranie, przelewanie wody do dużej plastikowej butelki/*

*Albin*

Zgadnijcie, gdzie byliśmy?

*Adaś*

Nad strumykiem!

*Artur*

Przy źródelku!

*Alfred*

Nie, nie. Odwiedziliśmy oczyszczalnię ścieków. Popatrzcie, przynieśliśmy próbkę wody z najnowocześniejszej w Sosnowcu oczyszczalni Radocha II.

*Artur*

Nieemożliwe, taka czysta! */Słysać, jak wącha/* I nie śmierdzi!

*Albert*

Oczyszczalni w mieście jest 6. To dzięki nim woda w Czarnej Przemszy i Brynicy jest czystsza.

*Albin*

A wiecie, że woda w Stawikach i w parku „Leśna” ma I i II klasę czystości?

*Albert*

Nikt już nie myje samochodu, używając wody ze zbiorników wodnych.

*Mateusz*

Sosnowiczanie dbają o środowisko naturalne, nikt nie wylewa już przepracowanych olejów samochodowych do ziemi lub do wody, gdyż wie, że jeden jego litr może zatruć 5 tysięcy ton wody.

*Kleks*

Wypadliście celująco! Gratuluję, oto 3 zielone piegi dla was.

Nie uwierzycie, ale to, co wam powiem, jest prawdą. Niedawno na targach Intereco w Katowicach Sosnowiec zdobył nagrodę na najbardziej proekologiczną gminę województwa śląskiego. Jestem z was dumny, w naszej Akademii będziecie ekoklasą.

*Wszyscy chłopcy*

Hurra!

*Kleks*

Ale to zobowiązuje do przestrzegania pewnych reguł. Ułożmy ekologiczny regulamin Akademii. Mateuszu, zapisuj propozycje.

*Adolf*

Dbaj o porządek!

*Adaś*

Oszczędzaj wodę i energię elektryczną!

*Adolf*

Zbieraj surowce wtórne!

*Antoni*

Szanuj przyrodę!

*Alfred*

Dokarmiaj zwierzęta zimą!

*/Mateusz dzwoni dzwonkiem dzyń, dzyń.../*

*Pan Kleks*

Ho, ho! Jak ten czas szybko leci! Skończyła się lekcja ekologii, ekoklaso wracamy do Akademii.

*/Wszyscy śpiewają piosenkę/*

Już naszej bajki koniec,  
żegnajmy więc Sosnowiec,  
było tu miło, ślicznie,  
czysto ekologicznie

Tu wszystko jest możliwe,  
zwierzęta są szczęśliwe,  
po łąkach i po lasach  
co żywe sobie hasa.

Wróćmy do Akademii,  
by w niej na lepsze zmienić  
i chronić w niej przyrodę,  
powietrze, ziemię, wodę.

Audycję radiową „Moje miasto przyjazne dla środowiska naturalnego” przygotowali uczniowie klasy IVc Szkoły Podstawowej Nr 9 w Sosnowcu. Udział wzięli:

Pan Kleks - Maurycy Koziorz

Szpak Mateusz - Krzysz Wiśniewski

Uczniowie Akademii:

Artur - Marta Tomaszewska

Andrzej - Ola Bilkiewicz

Anatol - Maciek Chałajda

Adaś - Patrycja Janosik

Adolf - Marlena Bajer

Antoni - Michał Kwoka

Alfred - Marcin Ćwikła

Albin - Monika Solecka

Albert - Robert Specjał

Narrator - Michał Wendel

#### BIBLIOGRAFIA

Cempulik P, Holeksa K, Betleja J, Ryka W: *Przyroda Sosnowca*.

Ciesielska M: *Słowniczek ekologiczny*.

W scenariuszu wykorzystano piosenki: „Witajcie w naszej bajce” i „Z Poradnika Młodego Zielarza” ze słowami K. Gradowskiego i muzyką A. Korzyńskiego.

### III.

#### Scenariusz audycji radiowej

#### „Sosnowiec miastem przyjaznym dla środowiska naturalnego” na konkurs zorganizowany w związku z obchodami 100-lecia miasta

*(fragment piosenki „Mały książkę”)*

**Mały Książę**

Uważaj Rózo! Trzymaj się mocno parasola. Zaraz wylądujemy...  
Ostrożnie, ostrożnie...

*(efekt akustyczny – zeskok na podłogę)*

Uff! Nareszcie *(wzdycha)*. Ten lot był tak męczący. Rózo kochana... Czy nic ci się nie stało?

**Róża**

Nie, wszystko w porządku. Gdzie jesteśmy? *(zaniepokojona)* Boję się...

**Mały Książę**

Nie wiem. Ale nie bój się. Tyle tu piasku... Może to pustynia? *(szepem)* Jak tu ci-cho... *(moment ciszy)* O! Widzę coś jeszcze! Ktoś biegnie w naszą stronę.

**Róża**

Przytul mnie do serca... Jestem niespokojna...

*(tupot, śmiech i krzyki dzieci)*

**Radek**

Proszę Pani! Proszę Pani! Tu stoi jakiś chłopiec.

**Bartek**

Cześć Mały! *(zdyszany)* Co ty tu robisz?

**Radek**

Kim jesteś?

**Mały Książę**

Jestem Małym Księciem z asteroidy B 612 . Środowisko naturalne mojej planety zostało całkowicie zdegradowane, więc musieliśmy ją opuścić. Szukamy miejsca dla siebie. Czy jestem na Błękitnej Planecie, na Ziemi?

**Ola**

Tak, dobrze trafiłeś.

**Mały Książę**

A wy, kim jesteście?

**Sosna**

Jesteśmy uczniami klasy VI b Szkoły Podstawowej Nr 9 w Sosnowcu i z naszą panią wybraliśmy się na lekcję przyrody.

**Mały Książę**

Jak to, proszę pani? Do takiego piachu na lekcję przyrody?!

**Pani**

Ależ oczywiście! Chcemy dowiedzieć się, czy Sosnowiec jest miastem przyjaznym środowisku. Wycieczkę zaczynamy od kopalni piasku Maczki-Bór.

**Róża**

Cóż to za olbrzymie wyrwy w ziemi? I takie ogromne maszyny?

**Michał**

W tym miejscu wybiera się piasek, tak bardzo potrzebny w budownictwie, w kopalniach, a w okresie zimowym do posypywania jezdni i chodników, aby nie używać soli, która szkodzi nie tylko roślinom, ale niszczy karoserie naszych samochodów, a

nawet buty. Czy jesteś w stanie, Róžo, to zrozumieć? Lepiej ode mnie wyjaśni ci to Sławek – klasowy ekolog.

**Róža**

Może to i prawda. Ale widzę, że środowisko naturalne jest zniszczone, nie mogłabym tu żyć. Sławku, czy to tak pozostanie?

**Sławek**

Na pewno nie, ale żeby cię o tym przekonać, musisz pójść Róžo z nami. Proszę pani! Czy mogę poprowadzić klasę do tych zielonych miejsc?

**Pani**

Tak Sławku, prowadź.

*(słysząc gwar, kroki)*

**Sławek**

Uspokójcie się! Dajcie mi powiedzieć. *(cisza)* Rozejrzyjcie się dookoła. Popatrzcie, ile tu jest młodych drzew i krzewów. Na tym terenie przeprowadzono rekultywację.

**Mały Książę**

Jestem księciem, ale o rekultywacji nie słyszałem. Cóż to jest, Sławku?

**Sławek**

Jest to przywracanie terenom zniszczonym, zwłaszcza leśnym lub rolniczym, ich pierwotnego charakteru. Te olbrzymie wyrwy zostały wyrównane, potem zasiano tu łubin, który wzbogacił glebę w azot, a później posadzono te drzewka i krzewy, które tak pięknie rosną. Miejsce to tętni życiem leśnym. A tam niżej jest pozostawione oczko wodne zasilane wodą źródlaną. Proszę pani, czy dobrze powiedziałem? *(słysząc gwar, odgłosy ptaków, żab)*

**Pani**

Tak, masz rację. Uspokójcie się, posłuchajmy odgłosów przyrody. Spróbujcie je rozpoznać. *(dzieci szeptem rozpoznają)*

**Dzieci**

Ptaki..., żaby..., kukułka, sójka, dzięcioł, rzekotka, sikorka... .

*(wyciszenie odgłosów)*

**Mały Książę**

Jest tu pięknie, ale miejsce to jest zbyt odludne jak dla mojej Róży.

**Magda**

Proszę pani! Czy mogę o coś zapytać?

**Pani**

Słucham cię, dziecko.

**Magda**

Myślę, że nie możemy tu w lesie zostawić Księcia i Róży. Chciałabym im pomóc.

**Pani**

Wiesz, Magdo, pomyślałam o tym samym. Zaproponuję mu przyłączenie się do naszej wycieczki. Czy Wasza Wysokość zechce poznać Sosnowiec i szukać z nami miejsc przyjaznych środowisku?

**Mały Książę**

Tak, przecież jest to cel mojej wędrówki. Chcę znaleźć najlepsze miejsce dla mojej Róży.

**Pani**

Uwaga! Zbiórka! Wsiadamy do autobusu. Panie kierowco, proszę nas zawieźć do parku w dzielnicy Śródula. *(rozlega się warkot silnika samochodowego)*

**Monika**

Zaśpiewajmy coś!

**Radek, Magda**

Ale co? Ale co?

**Monika**

Jesteśmy na lekcji przyrody, więc co innego możemy śpiewać jak nie „Żyj z przyrodą w zgodzie”

*(słysząc warkot silnika, tupot, odgłos trzaśniętych drzwi samochodu, śpiew dzieci - I zwrotka piosenki i refrenu „Żyj z przyrodą w zgodzie” przy akompaniamencie gitary)*

**Marcin**

Proszę pani! Chciałbym powiedzieć kilka słów o tym parku, gdyż znam go doskonale, bo mieszkam w pobliżu. Często tu przychodzę na spacer z rodzicami. Aby lepiej wszystko zobaczyć, wejdźmy na najwyższe wzniesienie. Popatrzcie, jaki piękny widok się roztacza. Tu ogrody działkowe, tam sędziwe topole, w dole staw zasilany wodą źródlaną, po którym pływają dzikie kaczki i kurki wodne. O! Nawet wędkarze łowią dzisiaj ryby. Wiem od rodziców, że kilkanaście lat temu ludzie myli tu samochody. Dzisiaj nikt już tak nie robi. Mimo, że mam 12 lat, chętnie bawię się na tutajszym placu zabaw. Prawie wszystko jest tu wykonane z drewna.

**Patryk**

Marcinie, pięknie opowiadasz, ale czy nie widzisz, co się dzieje za twoimi plecami? Czytałem w „Kurierze Miejskim”, że zostanie tu wybudowana całoroczna trasa dla narciarzy. Popatrzcie, jaka góra ziemi została już usypana, a ciężarówki wciąż jeszcze ją dowożą. Wiele drzew zostało zasypanych. Czy to jest przyjazne środowisku – proszę pani?

**Pani**

Na pewno nie. Ale czy my na to mamy wpływ?

**Róża** *(szlochając)*

Książę, błagam cię, nie zostawiaj mnie tutaj. Przecież będzie to kiedyś bardzo hałaśliwe miejsce.

**Mały Książę**

Jestem twoim księciem, Różo. Nie zostawię cię.

**Bartek**

Nie martw się Różo, Sosnowiec jest miastem zielonym. Ma 14 parków miejskich, a w ogóle 25% jego terenu to miejsca zielone. Bardzo dużo jak na miasto przemysłowe. Mieszkańcy bardzo dbają o jego czystość. Co prawda, nie ma segregacji śmieci, ale ludzie pakują je w worki ulegające biodegradacji i składują w kontenerach pod zadaszeniem. W Sosnowcu są trzy wysypiska śmieci, które spełniają wymogi ekolo-



giczne, cztery oczyszczalnie ścieków, a na kominach zakładów pracy zamontowano elektrofiltry.

**Sosna**

Bartku, czy możesz mnie wreszcie dopuścić do głosu?

**Bartek**

Przepraszam, chyba za dużo mówię. Oddaję ci głos, Sosenko!

**Sosna**

Masz rację, to wszystko jest przyjazne środowisku. A pamiętacie wycieczkę do Instytutu Nauk o Ziemi, który prowadzi monitoring środowiska?

**Dzieci** (*słychać głosy*)

Pewnie, tak, rzeczywiście, coś mi świta...

**Sosna**

Stąd wiemy, że powietrze jest w miarę czyste. Przyczyniają się do tego katalizatory w samochodach, gdyż zmniejszają ilość tlenków azotu w spalinach.

**Pani**

Moi drodzy uczniowie, mówicie o takich mądrych rzeczach, a przecież każdy z was jest przyjazny środowisku. Bierzecie udział w comiesięcznej zbiórce makulatury, uczestniczycie w akcji „Wielkie sprzątanie świata”, szumnie obchodzicie Dzień Matki Ziemi. W klasach hodujecie piękne kwiaty, wielu z was jest członkami Ligi Ochrony Przyrody.

**Radek**

A w domach mamy wodomierze. To też jest przyjazne środowisku. No nie?

**Dzieci** (*głosy*)

Tak, tak.

**Pani**

Dobrze nam się rozmawia, ale musimy pomóc naszym gościom. Wiem o takim miejscu, które im się na pewno spodoba. W ramach relaksu proponuję wam krótki spacer.

*(dzieci śpiewają przy akompaniamencie gitary II zwrotkę i refren piosenki „Żyj z przyrodą w zgodzie”)*

**Dzieci** (*głosy*)

Poznajemy, poznajemy, to park Sielecki!

**Mały Książę** (*zachwycony*)

Jak tu pięknie! Płynie rzeka!

*(plusk wody, śpiew ptaków)*

O! Widzę pałac! To miejsce dla mnie. Ale nie martw się, Rózo. Popatrz, na pałacowym dziedzińcu, na klombie wśród tysięcy róż znalazłem miejsce dla ciebie.

**Róza**

Jestem szczęśliwa i wzruszona. W tak dużym mieście znalazłam ostoję dla siebie. Widzisz, książę, że znaleźliśmy przyjaciół. Wspólna wędrowka nauczyła nas tak wiele i przekonała, że Sosnowiec jest miastem przyjaznym środowisku.

*(w tle pojawia się piosenka „Mały książę”)*

**Narrator**

Słuchowisko przygotowali uczniowie klasy VI b Szkoły Podstawowej Nr 9 w Sosnowcu.

Udział wzięli: Mały Książę, Róża, Pani od przyrody, Radek, Patryk, Sławek, Magda, Sosna, Marcin, Bartek, Ola, Michał, Monika, Narrator.

W słuchowisku wykorzystano:

- piosenkę pt. „*Żyj z przyrodą w zgodzie*” ze słowami Wiktora Leliwy i muzyką Eugeniusza Rogalskiego;
- nagranie piosenki „*Mały książę*” w wykonaniu Kasi Sobczyk, ze słowami Dzikowskiego i muzyką Poznakowskiego.